Nr 144. Dnia 5 Lipca. Poniedziałek. Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1875 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Prenumerata „Kur. War." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: SS Filomeny i Karoliny.
Jutro: SS. Izajasza Pr. i Dominiki P.
Sroda: SS. Willibalda i Apoloniusza.
Czwartek: SS. Elżbiety Wd. i Kiliana B.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 47
Zachód „ „ 8 „ 21

Długość dnia god. 16 minut 34
Ubyło „ „ „ „ 9

Piątek: SS. Cyrylla B. i Anatolji P.
Sobota: 7 Braci MM. i Amalji P.
Niedziela: SS Jana z Dukli i Sabina.
Poniedziałek: SS Jana Gwalberta Opata.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej zakończonem zostało 40 to-godzinne Nabożeństwo, odprawiane przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu przez trzy dni z rzędu, z kazaniami tak z rana jak i po południu. Uroczyste to Nabożeństwo sprowadzało codziennie do tej Świątyni Pańskiej liczny kontyngens pobożnych,— a w dniu wczorajszym nawet mury Świątyni nie były w możności pomieścić wszystkich pragnących być uczestnikami tego odpustowego Nabożeństwa. Przy końcu procesji, po odśpiewaniu „Te deum laudamus" udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście odbywało się wczoraj jako w dalszym ciągu oktawy uroczystości Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny odpustowe Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost ulicy Królewskiej, odbyło się wczoraj, jako w pierwszą Niedzielę nowego miesiąca, poprzedzone kazaniem, uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją.

— W kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem - Przedmieściu, w przyszłą niedzielę udzielanem będzie Sakrament Bierzmowania. Osoby więc pragnące przyjąć tenże Sakrament, winne przygotować się doń należycie przez odprawienie Spowiedzi i przyjęcie Komunji Świętej.

— Wczoraj w kościele Św. Marcina przy ulicy Piwnej artyści i amatorowie wykonali mszę Krógulskiego Nr 2, na Offertorjum Beatus vir Moniuszki i na Benedictus modlitwę Beltiensa pod przewodnictwem p. Antoniego Kochańskiego, obecnie miejscowego Organisty.

— Onegdaj, 21 czerwca (3 lipca), o godzinie 10 rano, wykonane były na polach: Powązkowskiem i Bielańskiem — w obec NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, dwustronne manewra wszystkich wojsk, rozłożonych obozem w okolicach Warszawy, po ukończeniu których, o godzinie 12 w południe, JEGO CESARSKA MOŚĆ, raczył powrócić do pałacu Belwederskiego.

O godzinie $3^1/_4$ po południu NAJJAŚNIEJSZY CESARZ w towarzystwie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU, przybywszy do koszar pułku ułanów gwardji Imienia JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, raczył oglądać konie i stajnie 1go szwadronu, jakoteż kwatery niższych stopni, klub oficerski i kancellarję; poczem NAJJAŚNIEJSZY PAN przejechawszy miejscowości, na których rozlokowane są pułk Grodzieński huzarów gwardji i konna Artylerja gwardji, zwiedził cerkiew brygadną, a w powrocie do Belwederu, przybywszy do obozu pułku Litewskiego Gwardji, zaalarmował takowy i odbył marsz ceremonjalny.

O godzinie 6-tej dany był u JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w pałacu Łazienkowskim — wielki obiad na 250 osób. O godz. $8^1/_2$ wieczorem, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, wraz z CESARZEWICZEM NASTĘPCĄ TRONU zaszczycić raczyli Swoją obecnością przedstawienie w Teatrze Wielkim, po ukończeniu którego powrócili, o godzinie 11-tej do Belwederu.

Całe miasto — podobnie jak dni poprzednich było uroczyście uilluminowanem, na ulicach zaś, podczas przejazdów NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, tłumnie gromadziła się publiczność.

— Wczoraj, 22 czerwca (4 lipca), o godzinie 10-ej rano, NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył być obecnym na nabożeństwie w cerkwi Łazienkowskiej. O godzinie 11, odbyte zostało na polu Mokotowskiem w obec JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, strzelanie do celu rot strzeleckich i 3 bataljonu strzelców, a o godzinie 2-ej po południu, na temże polu, takież strzelanie całej kawalerji i wojsk kozackich, po ukończeniu którego NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, powróciwszy na krótko do Belwederu, raczył wyjechać o godzinie 4-ej z całą Świtą — drogą żelazną S. Petersburgsko-Warszawską, przeprowadzony będąc przez miasto do samego banhofu przez tłumnie zgromadzoną ludność, żegnającą ubóstwianego MONARCHĘ głośnemi i nieprzerwanemi okrzykami „hura."

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU, powróciwszy do Belwederu z banhofu S.-Petersbursko-Warszawskiej drogi żelaznej, raczył o godzinie 6-ej przyjąć posiłek, a odwiedziwszy o godzinie 8-ej w Łazienkach J. O. Jenerał Feldmarszałka Księcia Barjatyńskiego, wyjechał z Warszawy o godzinie $10^1/_2$, drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską — za granicę. (Gaz. Polic)

Wiadomości miejscowe.

= W ubiegłą sobotę JW. Minister Kommunikacji Lądowych i Wodnych — Jenerał-Adjutant Possiet w towarzystwie: Dyrektora Gabinetu Ministra Schernewala, Dyrektora Wydziału Wodnego Fadijewa, Dyrektora Zarządu Kom. Ląd. i Wodn. tutejszego Okręgu Gen. Krejsler, WW. współzałożyciela otworzyć się mającej żeglugi łańcuchowej W. Abegga, b. Naczelnika Kolberg, Zielińskiego i innych odbyli parowcem 6-cio godzinną przejażdżkę po Wiśle. Była to po części inspekcja nadbrzeży tak w obrębie jako i po za obrębem Warszawy na przestrzeni od Świdra do Jabłonny.

Przejażdżka ta zwróciła baczną uwagę Dostojnego Ministra, troskliwie wypytującego się o szczegóły miejscowej nawigacji, o przeszkodach tamujących rozwój takowej, o których starał się objaśnić znajdujący się na statku właściciel żeglugi, pan Maurycy Fajans.

Po zainteresowaniu się JW. Ministra tak ważną arterją kommunikacyjną, spodziewać się należy, że regulacja Wisły ku dobru kraju i zewnętrznych stosunków handlowych, rychło nastąpi. JW. Minister oświadczył, że już w przyszłym roku ustanowioną będzie policja rzeczna na przestrzeni 100 wiorst, a następnych lat stosownie zwiększona.

W piątek zaś JW. Minister raczył zwiedzić linję kolei obwodowej jakoteż most kratowy na Wiśle.

Nasamprzód przybył JW. Minister na dworzec kolei Petersbursko-Warszawski skąd w towarzystwie konstruktora drogi i mostu R. R. St. Chrzanowskiego udał się do przecięcia przez szosę Radzymińską, to jest do punktu połączenia drogi Petersburskiej z obwodową.

Świetnie przystrojony pociąg przewiózł dostojnego gościa i jego towarzyszy przez całą linję i most nowy.

JW. Minister zwiedzał wszystko szczegółowo, poczem wyraził Rz. R. St. Chranowskiemu swe wysokie zadowolenie i szczere podziękowanie za tak pięknie dokonane dzieło.

= Już wczoraj wieczorem powietrze oziębiło się znacznie. Dzisiaj z rana oziębienie to trwa ciągle, zapewne grady spadły gdzieś w okolicy.

Już to widocznie rok bieżący nieszczęśliwy jest pod tym względem.

= W ostatnim numerze paryzkiej „Illustration" umieszczoną została rycina przedstawiająca pomnik dla Teofila Gautier, wykuty jak wiadomo z kararyjskiej bryły przez Godebskiego. Krytyk oddaje dziełu naszego ziomka gorące pochwały.

= Królikowski powrócił w tych dniach z Lublina. Wkrótce znakomity ten artysta wyjedzie na spoczynek za granicę.

= „Medycyna" w osobnym dodatku do ostatniego swego numeru, rozpoczęła druk projektu ustawy Prywatnego Towarzystwa emerytalnego w Warszawie.

= Wczoraj z powodu nagłej słabości p. Tatarkiewicza, zapowiedziany porannym afiszem dramat p. n. „Gracz" zastąpiony został „Panem Jowjalskim".

= Benefis orkiestry Fliegego nie powiódł się wczoraj. Deszcz przepadający około południa, niedogodna godzina obiadowa, w której każdy więcej aniżeli o innej porze liczyć się musiał z odległością, a nareszcie może po trochu i podniesione ceny, wpłynęły na mniej liczne zgromadzenie publiczności, aniżeli by to miało miejsce w innych warunkach.

Program ułożony był widocznie na zaciekawienie buliczności: bo spotkać w nim było można i koncert Maurera na 4 skrzypiec i Fantazje Lumbyego wyraźnie przeznaczone dla niewybrednych słuchaczów i cytrę i organy po raz pierwszy wprowadzone — słowem różne niezwykłe ponęty. Szkoda, że środki takie dają się użyć jedynie ze szkodą prawdziwej muzyki: bo istotnie trudno o większą niedorzeczność jak „Traumbilder" Lumbyego, — a i koncert Maurera, nanależy również do rzędu oklepanych, szablonowych fabrykatów.

ZNAMIĘ ŚMIERCI.

(Powiastka przez Anglika opowiedziana).

Było to w końcu miesiąca lipca 1870 roku, gdy po dosyć długim pobycie w Konstantynopolu przyszła mi ochota poznać Egipt, przypatrzeć się bliżej piramidom... Nająłem tedy miejsce na małym handlowym parowcu, będącym własnością starego mojego przyjaciela, a odbywającym stale dwa razy na miesiąc drogę pomiędzy Konstantynopolem a Aleksandrją.

Ponieważ parowiec ów, zatrzymywał się po drodze przy najmniejszych nawet wysepkach, czego inne większe statki nie czyniły, okoliczność więc ta była bardzo ponętną dla prawdziwego angielskiego turysty!

Z pewnym rodzajem wewnętrznego zadowolenia ujrzałem nareszcie w kilka dni później szczyty stambulskich minaretów, niknące w blasku zachodzącego słońca.

Kapitan nasz, byłto sobie rubaszny, wesoły, uśmiechający się zawsze człowiek, rodem z Yorkshiru; lubił żarty, dowcipy, dykteryjki, i zawsze miał ich wiele gotowych do opowiadania. Sternik zaś małego wzrostu, wyglądał jak wystrojona laleczka, kulał on trochę, gdyż podczas kampanji krymskiej, odłam granatu ugodził go w nogę. Oprócz mnie, znajdowało się jeszcze na statku trzech kajutowych pasażerów: jakiś turysta tęskniący do grobów faraonowych, żona angielskiego inżyniera udająca się do Suezu i kupiec, który wycofawszy się z interesów, płynął do Aleksandrji, dla odwiedzenia swego brata.

Ten ostatni, niemiec, w podeszłym wieku i milczący, przez pierwszą połowę dnia palił nieustannie cygara, przez drugą spał, przez całą zaś noc spacerował po pokładzie. Tylko gdy zaczynano mówić o wojnie pomiędzy Prusami a Francją, ożywiał się wtedy trochę, puszczając wodze ambicji i dumie narodowej.

Kapitan dolewając mu groku i drażniąc go, sam razu jednego stracił cierpliwość, a przyprowadzony do ostateczności zawołał:

— Tak, Francuzi są zdatnymi jedynie na tancmistrzów, lecz Niemcy umieją pić piwo i zajadać kiełbaski; nie cierpię jednych i drugich! Najmilszem mojem życzeniem byłoby doczekać się dnia, w którym ostatni Niemiec zabije ostatniego Francuza, a potem tamtego za popełnione morderstwo powieszą.

Byłoto trzeciego wieczora naszej podróży. Spożyto kolację, całe nasze towarzystwo udało się na pokład, z wyjątkiem powyżej wspomnionej damy, która poczęła się skarżyć na cierpienia morskiej choroby. Już to John Bull gdy się dobrze naje, lubi sobie filozofować; więc usadowiwszy się jak można było najwygodniej, oddaliśmy się temu miłemu i potrzebnemu do trawienia zajęciu.

Kapitan pierwszy rzekł:

— No panowie, czy nie jest przyjemniej tu aniżeli na lądzie, hę?

— Z pewnością przyjemniej odpowiedziałem. Morze stworzonem jest dla miłego próżniactwa. Tutaj nie ma żadnych interesów, żadnych ceremonjalnych wizyt, nikt tu nie myśli o robieniu szczególniejszej toalety, korespondencji nikt nie prowadzi... jednem słowem, niemyśli się o niczem jak chyba o tem, że się żyje, co już samo z siebie niemałą stanowi przyjemność.

— A przedewszystkiem niema rachunków do płacenia! — zawołał turysta, ani też wiadomościami z placu wojny nikogo tu nie męczą. Kto chce posłuchać jakiej historji, musi głęboko w przyszłość sięgnąć. Hej kapitanie, słyszałem, że pan masz szczególniejszy talent opowiadania: czy nie byłbyś łaskaw uraczyć nas jaką historyjką?

— Czy mam talent? — no, o tem nic nie wiem. Lecz gdy kto jak ja, włóczy się ciągle po świecie, musi także doświadczeć rozmaitych przygód. Otóż właśnie miejsce przez które teraz przepływamy, nasuwa mi na pamięć osobliwsze w swoim rodzaju zdarzenie.

Od resztki dopalającego się cygara zapaliwszy świeże, kapitan tak począł mówić:

Na szczęście oprócz tych ustępstw dla niedzielnego smaku, miał się czem pocieszyć i poważny słuchacz. Uwertury z „Tannhäusera“ i z „Lenory“ — polonez Moniuszki, preludjum Bacha (organy, harfa i 16 skrzypiec) i śliczne, pełne oryginalności tańce z opery Rubinsteina „Feramors“ z lichwą okupiły ubóstwo kompozycyi, w których popis pojedynczych instrumentów był prawdopodobnie jedynie myślą przewodnią.

Benefisanci świetnie wykonali cały program: szkoda, że materjalnie tak skromnie wynagrodzeni zostali.

= Ludność miasta Warszawy, do dnia 1 stycznia 1874 r. wynosiła w ogóle 279,502 osób obojej płci; w ciągu tego roku przyrost powstały z przeważnej cyfry urodzonych nad zmarłemi, z powodu przesiedlenia się z innych miejsc kraju i czasowo na mieszkanie przybyłych, wynosił 6,321 osób, zatem do dnia 1 stycznia 1875 r., liczba mieszkańców Warszawy wzrosła do 285,823 osób, z których mieszkańców stałych — płci męzkiej 93,316, żeńskiej 104,450 razem 197,766; niestałych zaś płci męzkiej 42,357, żeńskiej 45,700, razem 88,057 osób.

W ogólnej liczbie mieszkańców podług stanów, było: szlachty 32,476 t, j. 11,36; duchowieństwa 310 to jest 0,10, obywateli honorowych 1,195 t. j. 0,42; kupców i handlujących 12,852 t. j. 4,50; rzemieślników 13,795 t. j. 4,83; mieszczan 210,759 t. j. 73,73; wojskowych, z wyłączeniem garnizonu 7,691 t. j. 2,69; cudzoziemców 6,745 t. j. 2,36.

Podług wyznań: Prawosławnych 7,686 t. j. 2,69; Unitów 679 t. j. 0,24; Katolików 172,174 t. j. 60,24; Ormian-Gregorjanów 174 t. j. 0,06; Protestantów 15,159 t. j. 5,30; Żydów 89,838 t. j. 31,43; Mahometanów 54 t. j. 0,02 i Raskolników 49 t. j. 0,02.

W roku 1874 urodziło się dzieci 18,023, w których 9,139 chłopców, a 8,884 dziewcząt, czyli na 100 chłopców 97,2 dziewcząt.

Urodzeni dzielą się podług wyznań jak następuje: Prawosławnych płci męzkiej 187, żeńskiej 152; Unitów płci męzkiej 5, żeńskiej 5; Katolików płci męzkiej 4,893, żeńskiej 4,894; Protestantów płci męzkiej 330, żeńskiej 275; Żydów płci męzkiej 3,724, żeńskiej 3,558.

W porównaniu z r. 1873, ogólna liczba urodzonych powiększyła się w roku zeszłym o 181 osób.

Z liczby urodzonych, było dzieci z prawych związków: Prawosławnych 303, Unitów 10, Katolików 5,514, Protestantów 575; Żydów 4,070, razem 10,472. Z nieprawych zaś związków: Prawosławnych 36, Katolików 4,273; Protestantów 30; Żydów 3,212, razem 7,551.

Liczba zmarłych w r. 1874 wynosiła 15,430 osób, z których 7,933 mężczyzn, 7,507 katolików (w porównaniu z r. 1873 mniej o 2,143 osób).

Na 100 zmarłych mężczyzn przypadało 94,7 kobiet.

Podług wyznań umarło: Prawosławnych 349 (m. 247. k. 102), Unitów 11 (m. 8 k. 3), Katolików 8,096, (m. 4,154, k. 3,942), Protestantów 664, (m. 361, k. 303), Żydów 6,310 (m. 3,153 k. 3,157).

Śmiertelność podług wieku, dzieli się jak następuje:

Od 1 miesiąca do 1 roku, m. 3,359, kobiet 3,189 razem 6,548; od 1 do 5 lat—m. 605, k. 521 razem 1,126; od 5—10 m. 251, k. 225 razem 476; od 10—15 m. 236, k. 251 razem 487; od 15—20 m. 272 k. 196 razem 468; od 20—25 m. 401 k. 346 razem 747; od 25—30 m. 320 k. 314 razem 634; od 30—35 m. 343, k. 343 razem 686; od 35—40 m. 370, k. 351 razem 721; od 40—45 m. 237, k. 261 razem 498; od 45—50 m. 242, k. 238 razem 480; od 50—55 m. 252, k. 262 razem 520; od 55—60 m. 204, k. 215 razem 419; od 60—65 m. 219, k. 212 razem 431; od 65—70 m. 180, k. 186 razem 366; od 70—75 m. 127, k. 163 razem 290; od 75—80 m. 79, k. 108 razem 187; od 80—85 m. 62 k. 65 razem 127; od 85—90 m. 19, k. 33 razem 52; od 90—95 m. 21, k. 17 razem 38; od 95—100 m. 13, k. 6 razem 19; od 100—105 m. 5 k. 4 razem 9; od 105—110 kobieta 1.

Na ogólną liczbę ludności wypada 1 zmarły na 18,5 mieszkańców.

Według urzędowych danych, w r. 1874 było w Warszawie fabryk 267, zajmujących 9,983 robotników; ogólna summa wyrobów w tychże fabrykach wykonanych, wynosiła 16,647,060 rs.

Po porównaniu z rokiem 1875, liczba fabryk i robotników, jak również summa produkcyi powiększyła się: pierwszych o 11, drugich o 1,060 ludzi, a ostatnia o 149,840 rs.

Najwyższa wartość produkcji, t. j. 8,090,200 rs., przypada na fabryki przerabiające produkta roślinne, z których pierwsze zajmują miejsce: fabryki tabaczne (3,000,660 rs.) dalej gorzelnie (1,564,500 rs.,) browary (1,200,700 rs.) i młyny parowe (1,096,700 rs.,) następnie w stosunku produkcyi największej rozwinięte są fabryki: oleju maszynowego (263,400 rs.,) powozów (253,700 rs.) i fortepjanów (126,000 rs.)

Po fabrykach tej gruppy, następują zakłady przerabiające produkta kopalne, wartość których wynosiła summę 5,188,700 rs. Główniejsze z nich: fabryki maszyn parowych i narzędzi rolniczych (2,750,000 rs.,) wyrobów z nowego srebra (500,200 rs.,) wyrobów metalowych (295,300 rs.,) gazu węglowego (271,000 rs.,) żelaza cylindrowego (270,000 rs.) i wyrobów chemicznych (236,700 rs.)

Trzecią gruppę, w stosunku wysokości dochodu, stanowią fabryki przerabiające produkta królestwa zwierzęcego, których wartość wyrobów wynosiła summę (3,263,600 rs.) Największa część tej summy przypada na fabryki garbarskie (2,651,800 rs.) i na fabryki świec i mydła (457,900 rs.)

Warsztatów rzemieślniczych w r. 1874 było w Warszawie 3,038, a w nich: czeladzi 4,275 i uczniów 5,149; wartość wykonanych wyrobów wynosiła summę 7,841,712 rs.; po porównaniu z rokiem 1873 wypada, że w roku zeszłym było więcej: warsztatów 88, czeladzi 380, uczniów 481, a wartość wyrobów powiększyła się o 1,238 702 rs. Po potrąceniu kosztu materjałów wynoszących 4,066,760 rs., czysty zysk w warsztatach rzemieślniczych w r. 1784 otrzymany, wynosi 3,774,952 rs.

Najwyższa cyfra dochodu przypada: na rzeźników (2,747,525 rs.,) piekarzy (685,215 rs.,) szewców (561,400 rs.,) krawców (365,098 rs.,) stolarzy (430,995 rs.,) młynarzy (788,300 rs.,) drukarzy 179,350 rs.) i magazynierki 122,500 rs.)

= W Sobotę afisze zapowiadały „Zbójców“ w Tivoli i debiut p. Abramsohna w roli Franciszka Moora. Niemówiąc już o niewłaściwości wystawienia w ogródku dzieł dramatycznych tak szerokiego jak Szylerowskie utwory zakroju, zwracamy uwagę wszystkich dyrektorów trupp prowincjonalnych, że nieoględność w udzielaniu debiutów osobom bez żadnej kwalifikacji będącym, pociągnąć może za sobą skutki tak nieprzyjemne, jak w Sobotę. Przed samym bowiem spektaklem urzędownie (proszę zważać na względno... ogłoszono, że z powodu „słabości“ debiutanta r... Franciszka odegra pan Benda.

Z występujących artystów oddawali swe role naj... piej stosunkowo panna Solska (Amalja) i pan Grabi... ski (Karol).

= Przed kilku dniami pisaliśmy, że dwaj stolar... warszawscy pracują nad wynalazkiem nadania dow... nego kierunku balonom. W tej chwili obaj wynala... cy zgłosili się do nas. Są to pp. Julian Wojciecho... ski i Aleksander Kwiatkowski obaj pracujący w f... bryce stolarskiej p. Simmlera.

Złożyli oni wykonany przez siebie model balo... w małym formacie, wysoki na półtora łokcia a dłu... na dwa łokcie cali sześć, u p. Kossakowskiego pr... ulicy Chmielnej.

Tam ciekawi mogą go obejrzeć.

Wynalazcy jako ludzie niezamożni nie posiada... funduszów na zbudowanie większego modelu. Jeż... jednak wynalazek ich obejrzany przez znawców sp... cjalnych okaże się praktycznym, wynalazcy mają n... dzieję, że ktoś z majętniejszych tutejszych mieszka... ców zainteresuje się tą sprawą i zechce dopomódz ... wybudowania modelu wielkiego formatu z którym... można stanowczą próbę odbyć.

Koszta takiego modelu jak twierdzą wynalazc... mogą wynieść około 750 rubli.

= W sobotę Eldorado wystąpiło znów z nową k... medyjką pod tytułem, „Nauczyciel w kłopotach.“ J... dnoaktowa ta sztuczka, napisana przez Józefa h... Krasińskiego, osnuta jest na znanej już scenie ch... zawsze dość komicznej sytuacyi młodego pupila, kt... ry przekładając piękne oczy młodej panny nad dek... nacje i konjugacje, żeni się bez wiedzy opiekuno... Gra pana Kalicińskiego nauczyciela i panny Biro... dla których młody hrabia porzuca wszystkie delic... równań i extemporaljów, wpłynęły na powodzenie ... komedyjki, która sympatycznie przez publiczno... przyjętą została.

= „Niwa“ ogłasza długi spis prac, które przyg... towała dla swych czytelników. Między temi spot... kamy: „Apokalipsa z r. 79“ podług Renana, spraw... zdanie i krytyka P. Chmielowskiego; „Filoktet“ tr... gedja Sofoklesa w przekładzie Kazimierza Kasze... skiego; studjum nad Korzeniowskim Walerji Mare... studja nad współczesnemi znakomitościami przez d... Chmielowskiego, dra Dolińskiego i dra Olendzkieg... powieść p. Henryka Sienkiewicza „Kwiat Paproc... wreszcie jednotomowe studjum Edwarda Lubowski... go p. t.: „Rodzina Borgiów.“ Nadzwyczajnie ciek... we czasy działania i znaczenie tej głośnej w histo... rodziny, poprzedza autor opisem świetnej epoki od... dzenia (renaissance), poczem zatrzymawszy się pr... dwóch tak znakomitych i wpływowych postaciach, ... kiemi były Machiavela i Guicciardiniego, kończy ch... rakterystycznym źródłowym komentarzem ukazu... cym Lukrecję Borgia w rzeczywistem, nie zaś roma... tycznem świetle.

— Dla najnieszczęśliwszej, bo w zupełności spa... liżowanej od lat wielu wdowy po urzędniku, pozb... wionej wszelkich środków leczenia się i utrzyma... na dzień nawet jeden składam (w miarę mojej m... ności) na ręce Redaktora rs. 1.— Oby ta nader sk... mna ofiara zdołała obudzić współczucie serc litoś... wych i zamożniejszych odemnie!! Osobę tę przyku... do łoża boleści, widzieć można przy ulicy Twar... Nr 28 nowy dom Troetzera, w środkowej oficynie... dziedzińcu Nr. mieszkania 24. *K. N.*

— Było to w czasach kiedy o kupieckich parowcach nikt jeszcze nie myślał, a zatem tak dawno, że już miałem czas dobrze podstarzeć, gdy na tych samych wodach jako kapitan handlowego brygu, płynąłem do Aleksandrji. Ponieważ tylko co przyszedłem do godności komendanta statku, więc starałem się być wszędzie, doglądać wszystkiego naocznie, gdyż zdawało mi się, iż bez mojego osobistego dozoru, nie będzie tak dobrze jak być powinno. Na szczęście, miałem sternika, co sam jeden starczył za sześciu dzielnych marynarzy; był to zresztą człowiek niewiele starszy wiekiem odemnie, ale wszystkie wyspy i przesmyki pomiędzy niemi znał tak dokładnie jak swoją własną kieszeń. Biedny Jack Whittal! Wzrostu był wysokiego, szerokiej piersi, siły niepospolitej, przytem wesoły, a pieśniami i historyjkami których miał zawsze pełno na zawołanie, niejednokrotnie rozweselał całą naszą osadę.

Tu kapitan umilkł; zaciągnął się tęgo parę razy cygarem i tak dalej mówił:

— Płynęliśmy ostro i z dobrym wiatrem, właśnie znajdowaliśmy się w tem samem oto miejscu co teraz, gdy Jack Whittal (a było to rankiem) podszedł ku mnie i rzekł najspokojniej w świecie: Bill, dzisiejszego wieczoru umrę! Jak się łatwo domyślacie, wziąłem to za żart, i odpowiedziałem:

— Oj tak, tak, wyglądasz mój Jacku na bardzo chorego, obawiam się żebyś tylko ze zbytku zdrowia nie umarł!

— Ach, mówił dalej, myślisz może, że ja żartuję? daleki jestem od tego. Patrz! — i wyciągnąwszy lewą rękę, odsunął w górę rękaw kaftana. A potrzeba wam wiedzieć, iż Jack posiadał od urodzenia powyżej stawu dłoni, naturalne, czerwone niby krwią nabiegłe znamię kształtu serca. Widywałem je niejednokrotnie. Często bardzo opowiadał mi, iż matka jego mawiała,— że jeżeli to znamię zniknie, wtedy i on musi natychmiast zginąć. I w samej rzeczy, ku wielkiemu mojemu zdziwieniu, znamię zniknęło, najmniejszego nawet po sobie niezostawiając śladu. To wydało mi się tak szczególnem i nienaturalnem, iż ze zdumienia niebyłem w stanie wyrzec jednego słowa.

— Widzisz, rzekł, mam słuszny powód myśleć o śmierci. Teraz pragnę ażebyś mi przyrzekł, iż spełnisz święcie ostatnią moją wolę.

— Z pewnością spełnię, przysięgam... odpowiedziałem, pragnąc go tym sposobem uspokoić.

Uścisnęliśmy sobie dłonie. On poszedł do pełnienia swoich obowiązków jak gdyby nic nie zaszło, ja zaś byłem tak silnie wzruszonym, że nawet nie jestem w stanie wam tego wyrazić.

Około południa, wiatr ustał. Właśnie znajdowaliśmy się w pobliżu małej wyspy na północ od Scarpanto, a podczas gdy nasze żagle zupełnie opadły, ujrzeliśmy czółno wprost od niej do nas płynące. Wte... rzecze do mnie Jack:

— Kapitanie, znam ja dobrze tę wyspę i wiem, niema na niej jednego nawet człowieka, któryby nietylko zdarł odzienie z ciała, lecz także z przyje... nością gardła ci nie poderżnął. Myślę więc, że lud... podpływający do nas, nie mają innego celu jak szp... gowanie, chcą obaczyć jak silni i czujni jesteś... wieczorem zaś całą massą rzucą się na nasz stat... Teraz będą udawać, iż pragną nam sprzedać owoc... inne rzeczy, dla uniknięcia więc pozoru, że ich w ... kolwiek podejrzywamy, możemy od nich cokolw... kupić, tylko na miłość Boską, kapitanie, nie puszc... ich na pokład, jeżeli nie chcesz doczekać się jakie... nieszczęścia!

Zaledwie skończył mówić, czółno przybiło do bo... naszego brygu; ludzie jacy się w niem znajdow... w samej rzeczy mieli niepospolicie łotrowskie fizj... nomie. Ponieważ Jack lepiej odemnie posiadał ... język, rozpoczął z niemi targ o owoce, gdy jedn... świadczyli, iż chcą ze swoim towarem wejść na ... kład, rozkazał im zostać w czółnie, a tylko za po... cą sznura podawać winogrona i kawony, które ist... nie było dosnakie. Jeden z nich, stary już do... człowiek, ofiarował się ze sprzedażą greckiego wi... Jack radził mi kupić, dodając, iż postara się już o ... aby nam nie szkodziło.

Było nas na pokładzie dwunastu ludzi, opr...

— JW. Aleksandra z Wołowskich de Faucher złożyła na ręce prezydującej w Ochronie IXej imienia księdza Baudouina, hr. Karoliny Rostworowskiej kwotę rs. 50 na potrzeby tejże Ochrony.

— Załączając przy niniejszem kop. 10 na ogrod Zoologiczny, donoszę p. Bronisławowi H., że ilekolwiek razy będzie w zamiarze złożenia na cel dobroczynny choćby najmniejszej kwoty, może się pofatygować do mnie abym mu mógł powtórzyć słowa już raz przezemnie wypowiedziane, gdyż uważam, że tym sposobem lepiej będzie lokował swoje kapitały, jak to dotychczas ma miejsce. *W. W.* z Nowego Światu.

— Zwierciadło pozostawione w Redakcji z daru Hr. Dunina, wyczekuje amatora. Dają rs. 13. Kto da więcej?—Jeśli się więcej zbierze, zyska na tem staruszka, panna, dziś w nędzy będąca.

♾ W dniu 3 (15) czerwca r. b. w kościele Przemienienia Pańskiego w Warszawie, pobłogosławiony został związek małżeński p. **Józefa Misiewicza**, Kapitana artyllerji, z siostrą zmarłej żony z mocy dyspensy Rzymskiej, z panną **Izabellą Obrębską**, poczem Państwo młodzi udawszy się do domu własnego, z pełną gościnnością podejmowali grono towarzyszące obrzędowi ślubnemu. —9,923—

♾ Dnia 30 czerwca r. b., w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 7 wieczorem, pobłogosławił JX. Siemiec, Wikarjusz tejże parafji, związek małżeński, zawarty między p. **Michałem Tytusem Sroczyńskim**, Administrem dóbr w Gubernji Podolskiej, a panną **Heleną Dłużnakiewicz**, córką Obywatelstwa.

♾ W dniu 3 b. m., o godzinie 8 wieczorem w kościele parafjalnym Międzyrzeckim, pobłogosławiony został związek małżeński między p. **Antonim Wilczyńskim**, Inspektorem Telegrafów drogi żelaznej Terespolskiej i Nadwiślańskiej a panną **Kazimierą Weissenborn**, córką Pełnomocnika JW. hr: Augustowej Potockiej z Międzyrzeca.—Błogosławił młodej parze JX. *Aloizy Radzikowski*, Kanonik, Proboszcz parafji Trzebieszowskiej, który kiedyś chrzcił pana młodego.—Po skończonym obrzędzie, orszak ślubny udał się do domu rodziców panny młodej, gdzie przy mnóstwie ustnych i depeszami składanych życzeń, weselna uczta przeciągnęła się długo.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr. 3.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
9	Sz.-Dunaj	Chmielewska	Wdowa rany w nogach, dzieci drobnych 2.
63	Gęsia	Sznacka Fr.	Wdowa, dz. dr. 3.
11	Wolność	Okrasa Marja	Wdowa chorowita, dz. dr. 3.
29	Rybaki	Piotr Ł......	Ociemniały.
29	Nowolipki	Brenek Fran.	Wdowa, dz. dr. 3.
31	Gęsia	E. Kuczyńska	Mąż sparaliżowany, dz. dr. 4.
53	Czerniak:	D. Majorowicz	Wdowa, dz. dr. 5.
103	N.-Praga	Olszeska Mag.	Mąż chory, dzieci drob. 5.
402	Br.-Praga	Rakoska El.	Sparaliżowana.
4	Browarna	Sura Krzak	Wdowa, dz. dr. 3, jedno kaleka.
3	Zajęcza	Mroczkoska Z.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
4	Włodzim:	Wiśniewska J.	Wdowiec, dzieci dr. 5.
10	Włodzim:	Skibińska	Mąż niewidomy, dz. dr. 3.
12	Ochota za rogatkami	Motyka Marja	Mąż sparaliżowany, dzieci drobnych 3.
65	Mokotów	Prosińska J.	Wdowa chora na rękę, dz. dr. 3.
12	Ogrodowa	Kowalska Fr.	Wdowa lat 80, kaleka na nogi.

† Jutro, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się w kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Konstantego **Herniczka**, zmarłego dnia 23 listopada r. z., następnie zaś przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego. Na to Nabożeństwo pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —9930—

† Ś. p. Adam **Hiż**, Inżynier, przeżywszy lat 24 w dniu 3 lipca r. b. zakończył życie. Pozostałe rodzeństwo zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na żałobne Nabożeństwo w dniu 6 b. m. t. j. we wtorok o godzinie 10 rano w kościele Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 6 po południu, na cmentarz Powązkowski. —9993—

† Ś. p. Ludwik **Dobrowolski**, b. kupiec, przeżywszy lat 48, dnia 3 b. m. przeniósł się do wiecznosci.—Pozostały syn wraz z siostrą zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu 6 b. m. o godzinie 6tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —9,992—

Wiadomości polityczne.

Pan Bismarck siedzi sobie najniewinniej na wsi, nie przyjmuje żadnych odwiedzin, nawet listów, nic nie robi. Wszystkie interesa państwa odstąpił swoim podwładnym, z których miał zawsze powolne narzędzia. Żelazny książe o niczem wiedzieć nie chce, co się polityką nazywa. Myśli on teraz tylko o sobie, o swojem zdrowiu, boć i żelazo rdza zjada. Nie bez tego, żeby od czasu do czasu, nie zawrócił myślą do spraw niemieckich. Wielka polityka zajmować go pewno nie przestała, drobną tylko od siebie odtrącił Gdyby mu już i wielka strategja polityczna obojętną się stała, byłoby to chyba zapowiedzią zupełnego usunięcia się, o tem zaś na teraz jeszcze mówić nie można. Ze wszystkiego wypada, że ks. Bismarck w swojem *dolce far niente* nie może być zupełnie bezczynnym; przypisywanie mu jednak takich zamiarów, jak w przedmiocie zwołania kongresu, poręczającego posiadanie ziem oderwanych od Francji, samo z siebie już bezzasadne, w obecnej porze jest prawie niedorzecznem. Z podobną pogłoską wystąpiła przed niedawnym czasem „Indep. Belge.“ Ks. Bismarck nawet w czasach i nie ogórkowych nie odważyłby się na nic podobnego. Bo i coby mu przynieść mogło stwierdzenie zdobyczy przez kongres? Dla niego jako dla człowieka czynu, pożądanem byłoby tylko uznanie ze strony Austrji i Rosji, a o to p. Bismark już nie czekając na „Ind. Belge“ kołatał—i o ile się zdaje, nadaremnie.

Wszystkie dwory zaprzyjaźnione z Austrją: rossyjski, niemiecki i włoski, wysyłają uroczyste deputacje na pogrzeb cesarza Ferdynanda. Na czele tych deputacji stać będą książeta następcy tronu. Spodziewają się ich dzisiaj w Wiedniu. Księciu Humbertowi cesarz Franciszek dał swoje powozy na drodze żelaznej południowej i przeznaczył mu do orszaku od samej granicy generała i kilku pułkowników. Pogrzeb odbyć się ma jutro.

„Agencja Havasa“ otrzymała znowu depeszę z Aten przedstawiającą wszystkie doniesienia o Grecji jako czcze trwogi. W kraju tym stan rzeczy publicznej jest zupełnie normalnym. Żadna eskadra nie przybyła dla obrony czyichkolwiek interesów. Żadnego niebezpieczeństwa niema. Król nigdy nie miał zamiaru wyjeżdżać, a w umysłach panuje spokojność. Przygotowania do wyborów odbywają się w należytym porządku. Rząd nie chce i nie pozwala wywierać na nie żadnego nacisku. Wszystko dobrze. Dzienniki wiedeńskie uzupełniając ten idylliczny obraz, zaznaczają, że pełnomocnik cesarsko-rossyjski otrzymał urlop na czas dłuższy, a jedyną fregatę rosyjską jaka stała w Pireus odesłano do Malty,—w oczach „Prese“ dowód, że się na nic złego w Grecji nie zanosi.

Anglicy nie wymogli na królu birmańskim, tego, po co wysłali doń swą Forsyth. Poseł ten wrócił już do Rangun i stamtąd miał jechać do Simla. Birmańczycy obawiają się przejścia Anglików przez swój kraj—i mają słuszność, czy to wyrozumowaną czy też z bezwiednego zachowawczego płynącą instynktu. Rząd indyjski zniósł się z angielskim względem dalszych kroków, jakieby wskutek odmowy postawić należało.

Rada Narodowa Szwajcarska uznała decyzję Rady Związkowej (Władzy Wykonawczej Związku,) w przedmiocie wydalenia księży katolickich z okręgu szwajcarskiego przy granicach francuzkich — za dobrą i prawną; przedłużyła tylko kantonowi termin do wykonania jej na czas kilko-miesięczny do 15 listopada. Wiadomo, że decyzja ta skasowała postanowienie Rady Kantonalnej wypędzające księży z territorjum berneńskiego. W ten sposób związek przywróci równowagę zachwianą przez namiętność protestancką i germańską jaka się w pomienionem postanowieniu przejawiła.

Ost. wiad. Spotkanie zapowiadane nastąpiło w Maestrazgo—nie mając dla karlistów skutków pogromu, było jednak niezawodnie pomyślnem dla ich przeciwników, obaj generałowie alfonsistowscy Campos i Jovellar połączyć się już mogli, w skutek rozprawy pod Vestibella a połączenie to wywrze wpływ niekorzystny dla karlistów na całą kampanię środkową widowni wojennej.

W Nawarze zaczęli alfonsiści ostrzeliwać obwarowane pozycje karlistów jak Santa Barbara i inne, sama Estella ogień ich miała już przeciwko sobie zwrócony. Tak donoszą z Madrytu.

Na Węgrzech rozpoczęły się już wybory do nowego sejmu. Na 104 wybranych jest 86 liberalnych 10 krańcowych republikanów, 8 stronników Sennjeya. Deak wybrany w Peszcie jednym okrzykiem.

Namiestnik Gołuchowski spędził noc z piątku na sobotę bezsennie. Stan sił miał być dość zadawalniającym.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 5-go lipca, godzina 12 w poł.

Paryż 3-go.—Zgromadzenie narodowe przyjęło projekt do prawa o kolei żelaznej lyońskiej i rozpoczęło dyskusję nad prawem o flandryjsko-pikardyjskiej kolei. Deputowany Lepère z lewicy propozycję swoją cofnął.

Berlin 3-go. — Książę następca tronu wyjedzie w niedzielę o trzy kwandranse na czwartą po południu z Berlina do Wiednia dla przyjęcia udziału w ceremonji pogrzebu cesarza Ferdynanda. Prawdopodobnie towarzyszyć księciu będą: generał Blumenthal, major Unruh, major Liebenau i marszałek dworu hr. Eulenburg.

Ems 2 go.—Dziś w południe przybyła tu cesarzowa Augusta.

Madryt 2-go. — Minister wydał rozporządzenie przywracające obowiązek prezentowania paszportów na granicy. Rozkazem królewskim polecono w d. 1 b. m. odcinać kupony od listów zastawnych skonsolidowanego długu. Ceny tytoniu podwyższone zostały.

---

dwóch maltańczyków, wszyscy zresztą Anglicy i doświadczeni marynarze. Ale wino mogło się stać niebezpiecznem. Rozumiał to dobrze Jack i dla tego kazał takowe złożyć na spodzie statku, a sam postanowił czuwać nad niem. Kiedy czółno oddaliło się od nas, zawołałem ludzi i przemówiłem do nich w sposób następujący:

— Chłopcy! mam ważne powody mniemać, iż tej jeszcze nocy, będziemy mieli siła do czynienia, dla tego owoce i wino zachowamy na jutro. Ci greccy rabusie z pewnością liczą na to, iż wieczorem podpijemy sobie i nie będziemy jak należy strzedz statku, a wtedy niechybnie powrócą, aby nas wszystkich wymordować. Rozkazuję wam tedy zachować największą baczność; opatrzeć armaty, wynieść na pokład strzelb ile tylko się da, aby nas zastali na wszystko przygotowanych. Sternik Whittal może rozdać na każdego podwójną porcję grogu, wino zaś wypijemy wtenczas, gdy wspomnienie tych łotrów będzie od nas daleko...

Majtkowie żwawo wzięli się do roboty i przed zachodem słońca, wszystko było gotowe. Kilka godzin natężonego oczekiwania, upłynęło nam spokojnie. Noc była nadzwyczaj ciemna, tylko od czasu do czasu, rozjaśniał ją blady promień księżyca...

Naraz, spostrzegliśmy trzy czy cztery długie, ciemne przedmioty, podobne do grubych wężów morskich, posuwające się milczkiem z wyspy ku naszemu statkowi. Mocno mnie to zaniepokoiło. Gdyby ci ludzie napadli na nas krzycząc i strzelając, mniej byłoby to straszne, gdyż oddawna byliśmy na nich przygotowani; lecz taki rodzaj cichej, tajemniczej napaści, nie był zupełnie przewidziany.

Niebyło jednak czasu do namysłu. Jeden z majtków czuwających przy armatach, dał ognia, kula wpadła w wodę. Szczęśliwiej powiodło się drugiemu, który korzystając z chwilowego oświetlenia, lepiej wymierzył i trafił w sam przód rozbójniczego czółna. Czółno rozleciało się na miazgę, niby rozbite jajko.

Wtedy powstał wrzask, jakiego w życiu mojem nie słyszałem i dwa czółna z całej siły rzuciły się ku nam, chcąc zapewne ubiedz powtórne nabicie dział.

Rozpoczął się bój na strzelby, pistolety i pałasze a nie ustał, dopóki nieudało nam się odeprzeć piratów, usiłujących hakami przyczepić się do okrętu. Widząc w końcu, że nic wskórać nie mogą, robiąc z całej siły wiosłami, oddalili się do swoich kryjówek.

Daliśmy jeszcze za niemi kilka strzałów z ręcznej broni... potem wszystko ucichło...

Z naszej strony niebyło żadnej w ludziach straty, lecz, że piraci mieli kilku zabitych i ranionych, nie ulega wątpliwości.

Stanąłem na przodzie pokładu, przypatrując się znikającym w ciemnościach nocy rozbójnikom. Wtedy przyszedł do mnie Jack i podał rękę do uścisku.

— No, stary wilku, rzekłem, jakże stoi z tą twoją „śmiercią?“

Zaledwie te słowa wymówiłem, gdy na jednem z oddalających się greckich czółen błysnął ogień, rozległ się huk strzału, a Jack wydawszy jęk przytłumiony, pochylił się w ramiona moje...

Kula bandytów przeszyła mu serce!

W kieszeni odzienia znaleźliśmy jego testament. Srebrny kieszonkowy zegarek, pierścionek z włosami nieboszczki żony i summę 80 funtów szterlingów, przeznaczył dla czteroletniego swojego synka, który wychowował się na jednym folwarku w Yorkshire. Postanowiłem wiernie spełnić ostatnią jego wolę; ciało zaś nieszczęśliwego Whittala pochowałem z należną czcią w Aleksandrji. Odtąd, skoro wypada mi przepływać obok tej pięknej greckiej wyspy, obraz dzielnego i poczciwego sternika staje jak żywy przed oczami duszy mojej!

— Na Pensji Wyższej Żeńskiej przy rogu ulic Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej pod Nr 35, utrzymywanej przez Marję Zielińską, odbył się w dniu 13 (25) czerwca r. b. Akt uroczysty zakończenia roku szkolnego.

Otrzymały patenta nauczycielskie wydane przez Okrąg Naukowy: Wiesel Eleonora, Sawicka Paulina, Radzymińska Wanda. Świadectwa ukończonego kursu nauk: Strachocka Klementyna, Choromańska Zofja, Goldau Apolonja. Nagrody w klassie wstępnej: Mierzejewska Wanda, Perl Michalina. W klassie Iszej: Guzowska Kazimiera, Golińska Felicja; w klassie IIej: Brams Cecylja, Bortnowska Wiktorja; w klassie IIIej: Jaczynowska Aniela, Waśniewska Zofja, Kuhnke Marja, Wojewódzka Jadwiga, Rejnchart Stefanja, Brzosko Stefanja; w klassie IVej: Strachocka Klementyna, Choromańska Zofja, Michalewska Marja, Brzosko Aniela, Wojewódzka Aleksandra.

Kurs nauk rozpocznie się dnia 1 września r. b.

(1—1) —9936—

— Od 5-ciu już lat egzystujący **SPECJALNY ZAKŁAD** wprawiania **SZTUCZNYCH ZĘBÓW** pod firmą **Alberta Stegemann**; dawniejszego pomocnika dobrze znanego, a od 6-ciu blizko lat nieżyjącego dentysty J. Oppenheima. Obecnie przy ulicy Bielańskiej Nr 17, a od 8 Lipca b. r. przy ulicy Mazowieckiej Nr 2; wprawia **SZTUCZNE ZĘBY** tak w złoto jako i kauczuk oprawne, podług najnowszej i udoskonalonej metody.

1—3—9922— *Albert Stegemann.*

— **Choroby sekretne**, leczy Lekarz od 30tu lat przeszło praktykujący.— Ulica Chmielna Nro 24.

(2—3) —9,643— *J. Bagieński.*

Ktoby z PP. Lekarzy

zechciał osiedlić się w miasteczku 3 00 ludności liczącem, posiadającem aptekę, zechce swój adres nadesłać na ulicę Twardą Nr 16, u właściciela domu. 1—3 — 9940

Magazyn Ubiorów Mężkich

pod firmą

ARTUR,

ulica Bielańska Nr 601 w Hotelu Paryzkim.

Zaopatrzony na obecny sezon w świeżą gotową garderobę, jak również w sukna i korty z pierwszorzędnych Francuzkich i Angielskich Fabryk sprowadzonych.

Obstalunki prócz wytwornego gustu i akuratności w żądaniach wykonywa po cenach nizkich, lub wyższych stosownie do życzenia Publiczności. 10—10 — 8388—

ZAWIADOMIENIE

Z HANDLU

BRACI WRÓBEL

Altana w ogrodzie Saskim należąca do tejże firmy, posiada wszelkie **najpiękniejsze OWOCE krajowe i zagraniczne** i sprzedaje takowe tak w większych jak mniejszych ilościach po tych samych

CENACH

jak w Handlu Głównym, na Krakowskiem Przedmieściu, obok kościoła Ś-go Krzyża.

7—0 — 9603 —

Poziomki ze śmietanką porcja po kop. 25.

Poziomki ze śmietanką porcja po kop. 25.

6. Ulica Czysta 6.

Antoni Włodkowski,

ODEBRAŁ

WIELKI WYBÓR FIRANEK

białych, gipiurowych, muślinowych, tiulowych i tak zwanych brochée

od ceny rs. 4 kop. 50 za okno.

1—1 — 9699 —

Hurtowy i Detaliczny Magazyn Okryć Damskich

M. LIPIEC

przy ulicy Nowolipki Nr 4 naprzeciw ulicy Przejazd, w domu Własnym otrzymał z Zagranicy wielki wybor Okryć Damskich w najnowszych fasonach jako to Dolmany, Ponsze letnie, aksamitne Barnusy welurowe oraz okrycia od Deszczu, Water Proof.

—9833—

KANTOR

WEKSLU I INTERESÓW BANKIERSKICH

R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 407, nowy 1, obok Kościoła Ś-go Krzyża, wprost Kopernika.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 1 (13) Lipca 1875 r. odbędzie się w Petersburgu losowanie Ruskiej 5 procentowej pożyczki premjowej 1 Emissji.

Dla ułatwienia możności nabywania tak **I-ej** jak **II giej** emissji.

Kantor jako pierwszy w zaprowadzeniu sprzedaży na spłacenie w ratach 4 ro rublowych, takową sprzedaż ciągle kontynuje. Pierwsze zaliczenie ustanowione jest na rs. **4, 6 i 10** na każdą obligację i od chwili wniesienia takowych, każda wygrana przypaść mogąca, do nabywcy należy.

Na żądanie Kantor udziela zaliczenia po rs. **190**, za każdą oryginalną obligację 5 procentowej **Pożyczki Premjowej** tak **I szej** jak **II-giej** Emissji.

Od dnia dzisiejszego zakupione na rozpłatę, jakoteż i złożone na zastaw Pożyczki Premjowe, Kantor ubezpiecza bezpłatnie od amortyzacji.

Wszelkie zlecenia z prowincji, w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor najakuratniej i najśpieszniej załatwia. 1—3 — 9916 —

A. ORDA.

Skład Wyrobów Tabacznych

ul. Nowy-Świat Nr 49 przy rogu Wareckiej.

Otrzymawszy świeży transport **Tytoniu i Papierosów** z fabryki Nachiczewańskiej

Karabetowa

jakoteż **bibułki** do papierosów z Paryża mam honor zawiadomić o tem Szanowną Publiczność, oraz PP. Handlujących. **A. Orda.** 1—3 — 9946 —

ZAKŁAD RESTAURACYJNY

z ogrodem, kompletnie urządzony, jest zaraz do oddania w administrację, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w Kantorze browaru Haberbusch i Schiele, Krochmalna Nr 39. 1—3 — 9970 —

KONIE GWARDYJSKIE UŁAŃSKIE

wyranżerowane będą się sprzedawać przez licytację pojutrze (Sroda), począwszy od godz. 1 z południa w Łazienkach Królewskich, na placu przy stajniach.

1—2 — 9935 —

Dolina Szwajcarska.

W Poniedziałek 5 Lipca 1875 r.

PROGRAM KONCERTU
Orkiestry Berlińskiej
„REICHSHALLEN,"

pod przewodnictwem pana Hermana Fliege.

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z op. „Życie za Cesarza," Glinki.
2. Introdukcja i chór dziewic z op. „Lohengrin," Wagnera.
3. Wiener Blut, walc J. Straussa.
4. Fantazja z „Precjozy," Webera.

CZĘŚĆ II-ga.

5. Uwertura „Maritana" Wallace.
6. Solo na arfie, z op. „Łucja," Donizettego, wykona na żądanie, panna Anna Dubez.
7. Ty i Ty, walc Straussa.
8. Emeralda, polka-mazurka Bonaissant, solo na pikulinia, wyk. p. Tieftrunk.

CZĘŚĆ III-cia.

9. Uwertura z op. „Le roi l'adit," Delibesa.
10. „La Guitarre," Air de ballet, Eug. Anthione.
11. Tańce Cyganów, Fliege.
12. Żyć nie umierać, mazur Lewandowskiego.

Wejści kop. 25.

W Niedzielę i Święta uroczyste, Koncerta rozpoczną się o godzinie 5-ej, w dniach powszednich o godzinie 7-mej po południu. 1—1 —9447—

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. **TEKSEL**. Jutro: **Życie Paryzkie.** W Sobotę znajdowało się osób 1540, wczoraj 1620.

ALHAMBRA. Dziś: **Napój miłosny** i solo **Mazur** Mirzwińskiej odtańczony przez małą Kodrębską.—Jutro: **Kamień probierczy.** Wczoraj było osób 1300

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. **GRABIŃSKIEGO.** — Dziś: **Mieszczanie i Kmiotki** komedja w 3-ch aktach. Jutro: **Halka.** — Wczoraj było osób 1500.

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Jutro: **Englisch** — Taniec **Bei Wasser und Brodt.**—Taniec **Aus Liebe zur Kunst.**

ZAKŁAD
Optyczno-Mechaniczny
F. PIK.

ulica NIECAŁA Nr 2.

POLECA:

Okulary, Nanośniki i Konserwy

najrozmaitszych form i gatunków **ściśle** do każdego wzroku zastosowane, oprawne w stal, róg, szyldkret, aluminium, srebro, złoto etc. z soczewkami bez ogniska płaskiemi lub muszlowemi, z ogniskiem, **dwuwklęsłemi, dwuwypukłemi, periskopijnemi** lub Cristal de Roche, od **75** kop.

Lorynetki balowe różnych form, od rs. 1 k. **50**.

Perspektywki teatralne i polowe oprawne w chagrin, metal; kość słoniową, perłową konchę etc. od rs. **2 kop. 25.**

Gruntowna znajomość rzeczy i wieloletnia praktyka właściciela daje każdemu kupującemu zupełną w tej mierze rękojmię.

Oddział reparacji przez zupełne onegoż rozwinięcie, uskutecznia jakiegokolwiek rodzaju reparacje TANIO—DOKŁADNIE i SPIESZNIE,

F. PIK,

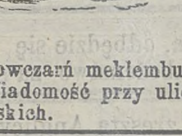
5—6 = 8045 — **ul. Niecała Nr 2.**

Siwki Tureckie

w najlepszym gatunku

w Handlu Braci Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —3285—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania po cenach umiarkowanych

TRYKI i OWCE,

z owczarń meklemburgskich i szlązkich u **L. C. B. Kunde.** Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej, w Bibljotece Załuskich. 3—3 — 9731 —

KAGAŃCE
DLA PSÓW,

z grubego drutu cynowanego, trwale i gustownie wyrobione, kształtu, uznanego przez umyślnie wyznaczoną komissję w Niemczech, jako najzupełniej odpowiadającego wszelkim przepisom policyjno-weterynaryjnym. **Kagańce** te, zostawiając zwierzęciu zupełną swobodę ruchów szczęki, odbierają mu jednocześnie możność kąsania. Poleca od kop. 30, Skład Towarów Żelaznych **Roberta Ziegler**, ulica Długa, Nr 29, w Hotelu Niemieckim. 1—1 — 9945 —

TEATR LETNI.

Dziś: Barbe-Bleeu. Jutro: Gracz.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —.—, dziś rano ciepła st. 12 32, w południe ciepła st. 19.96. Barometr 760 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 1 s. 9.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego„.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 23 Іюня (5 Іюля) 1875 г.

Patrz Dodatek.

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa
Krakowskie-Przedmieście Nr 15
wyszły z druku dwie powieści, przez
J. I. KRASZEWSKIEGO,
MORITURI,
powieść w 2-ch tomach, cena rs. 2 kop. 25, z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 40.
Ostatnie chwile Księcia Wojewody
(PANIE KOCHANKU),
spisane z papierów po Glince.
Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. —9283—

Przy Zakładach Typograficznych
S. ORGELBRANDA SYNÓW
ulica Bednarska Nr 20.
Otworzony został
Zakład Litograficzny
zaopatrzony w maszynę pośpieszną poruszaną parą. Zakład powyższy przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty, tak drukarskie jak i litograficzne, od najozdobniejszych do najzwyczajniejszych.

Połączenie litografji wraz drukarnią, przedstawia interesantom wszelką pewność starannego i pośpiesznego wykonania powierzonych robót, po możliwie nizkich cenach.
8—10 — 5894 —

Nakładem Księgarni J. K. Żupańskiego w Poznaniu wychodzi obecnie nowe wydanie zupełne dzieł:
KAROLA LIBELTA
Dotąd wyszły tomy I-szy do 5-go, obejmujące:
I-szy tom: Samowładztwo rozumu i objawy Filozofji Słowiańskiej; II-gi i III-ci: mieszczą System Umnictwa czyli Filozofji Umysłowej; IV-ty i V-ty: Estetykę czyli umnictwo piękne.

Przedpłata na 6 tomów wynosi Rs. 9 kop 60, po wyjściu cena każdego tomu do Rs. 2 kop. 40 podniesioną będzie. Przedpłatę przyjmuje księgarnia **Gebethnera i Wolffa,** oraz wszystkie Księgarnie miejscowe i na prowincji. 3—6 — 9544 —

W KSIĘGARNI
Celsa Lewickiego i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście Nr 410,
są do sprzedania Obrazy Tytusa Maleszewskiego: 1) Jan Kochanowski; 2) Mikołaj Kopernik; 3) Stefan Czarniecki—Cena każdego obrazu rs. 2 kop. 50, biorącym w większej ilości, daje się odpowiedni rabat.

Nakładem tejże Księgarni świeżo wydane dzieła:
Quetelet. O układzie społecznym, rs 1 k. 50.
Haushofer. Statystyka, rs. 2 k. 70.
Stummer. O stanowisku Prokuratora, w obec sądu karnego. —9907—1—3

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych
Ungra i Banarskiego,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71, naprzeciw Resursy Obywatelskiej, wyszła na fortepian
Ulobiona Markiz Polka
z baletu **Bogini Walhalli,** muzyka Bauera, cena $22\frac{1}{2}$ kop. i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą.
—9868—1—3

Do miasta Wisznice, powiatu Włodawskiego, potrzebnym jest
LEKARZ.
Bliższa wiadomość w Aptece W-go Kucharzewskiego w Warszawie. —9964—1—2

Potrzebny jest bezwłocznie na prowincją
MŁODZIENIEC
z ukończonego Gimnazjum i posiadający gruntownie język ruski, któremu zapewnia się początkowo wynagrodzenie rocznie rs. 100 i przyzwoite utrzymanie, a w krótce może otrzymać etat. Warunki podane będą, ulica Chmielna Nr 25, w frontowej oficynie na 1 m piętrze, mieszkania Nr 13.—Tamże jest do sprzedania **Skrzynia** obszerna do pościeli i **Komoda.** —9969—1—1

KSIĘGARNIA
E. Wende i Spółki,
Krakowskie-Przedmieście Nr 412a,
otrzymała na skład główny dziełko p. t.:
PORADNIK LEKARSKI DLA KOBIET,
ułożył Dr **Jakób Rosenthal**
Lekarz ordynujący w oddziale chorób kobiecych i położnic, Szpitala Starozakonnych w Warszawie, Członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, z 34 drzeworytami w tekscie.
Cena rs. 1 k. 20, w oprawie rs. 1 k. 50.
Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. —8859—8—10

Księgarnia do sprzedania.
Jedna z najdawniejszych Księgarń Warszawskich bo z 1828 roku pod firmą **S. H. Merzbach** egzystująca, zaopatrzona w bogaty assortyment i dzieła własnego nakładu, jest obecnie z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można w tejże Księgarni przy ulicy Miodowej pod Nr 14 nowym, od godziny 9ej do 1ej z rana i od 4ej do 7ej po południu.
—9950— 1—5

Student Uniwersytetu,
znający dobrze języki russki i łaciński, któryby chciał zaraz **na wieś wyjechać,** w celu przygotowania dwóch chłopczyków do gimnazjum, zechce się zgłosić do Hotelu Polskiego, do Patrona Groera. —9961—1—1

Jeśliby kto z Panów
BUDOWNICZYCH
zechciał przesiedlić się lub na pewien czas zamieszkać w mieście Łodzi, to może mu być zapewniona stała i pewna praktyka. Bliższe informacje udzieli Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich **A. Goldfeder,** przy Placu Bankowym. —9813—3—3

Magistrat Miasta Warszawy.
W dniu 20 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w r. 1876:
a) dla Warszawskiej Straży Policyjnej:
1. sukna ciemno-szarego 2907 arszynów.
2. sukna ciemno-zielonego 2635 arszynów.
3. sukna oranżowego 10 arszynów.
4. sukna szaro-niebieskiego 1837 arszynów.

b) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:
1. sukna szarego żołnierskiego 1554 arszynów.
2. sukna jasno-niebieskiego 54 arszynów.
3. sukna czerwonego 5 arszynów.
4. sukna ciemno-zielonego 12 arszynów.
5. Sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 612 arszynów.
6. sukna czarnego żołnierskiego 1296 arszynów.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.
3—3 — 8932 —

Magistrat Miasta Warszawy.
W dniu 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1876 dla Warszawskiej Straży Policyjnej:
1. Kożuchów sztuk 1050.
2. Kołnierzy czarnych barankowych sztuk 1050.
3. Baszłyków z sukna wielbłądziego sztuk 1050.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.
2—3 — 9518 —

TELEGRAM
TANIOŚĆ i ELEGANCJA
Na Wiosenny i Letni sezon otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**
CENNIK (PREIS-CURANT)

Letni Sak-Palto. . . . od rs. **12** do rs. **22.**
Letnie garnitury . . . . . . od rs. **14** do **25.**
Czarny frak . . . . od rs. **16** do rs. **22.**
Czarne Tużurki . . . . od rs. **16** do rs. **24.**
Czarne żakietowe garnitury od rs **22** do rubli **28.**
Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** kop. **50.**
Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do rubli **12.**
Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** k. **50.**

Alpagowe i płócienne garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50.**
Ubiorki dla dzieci, od rs. **5** do do rs. **10.**
Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do rs. **8**
Dziecinne żakietowe ubiorki, od rs. **8** do rubli **10.**
Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**
Kurtki do polowania, od rs. **8.**
Szlafroki dubeltowe, od rs. **10** do rs. **18**
Spodnie w różnych gatunkach, od rs **4** do rs. **7** kop. **50**
Angielskie płaszcze gumowe, od rs. **10**
Angielskie burki, od rs. **12** do rs. **20.**

E. SAMET,
KRAWIEC z WIEDNIA Stefansplac Nr 8,
Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom W-go Epsztejna, Nr 22.
23—0 —8039 —

GŁÓWNA FABRYKA
WYROBU WÓD MINERALNYCH
w Syfonach i Butelkach
Magistra Farmacji Karpińskiego,
w Warszawie, Nr 937.
Wyseła wody mineralne na prowincję, po cenach możliwie umiarkowanych. Składy wód mineralnych znajdują się w większej liczbie Aptek Warszawskich oraz w wielu Aptekach na prowincji i w Cesarstwie. Zakład mój rozporządza 8 tysiącami syfonów paryzkich, maszyną parową i licznemi aparatami najnowszej budowy, a pojmując rozumną konkurencję, zasadzam ją na ciągłym postępie i jak najdokładniejszym wyrobie. Wody mineralne w butelkach i syfonach, oraz syropy do wód gazowych znajdują się zawsze na składzie.
7—0 — 6331 — **W. Karpiński,**

SKŁAD MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZY
Tłomackie Nr 570, b. Hotel de Vilno.
Zaopatrzony w rozmaite wyborowe ***Meble*** własnych wyrobów, przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie, posiada także Meble gięte z fabryki krajowej. 6—6 — 7822 —

GUWERNER

Francuz lub posiadający gruntownie język francuzki, potrzebny jest zaraz do dzieci przy ulicy Oboźnej Nr 3, mieszkania 4. — Tamże jest do sprzedania **Maszyna do szycia**
—9938—1—3

Student Uniwersytetu

potrzebny jest na rok jeden, do dawania nauki dwom chłopczykom, w domu obywatelskim w Krakowskiem. Zgłosić się należy na Dziekankę pod Nr 30. —9949—1—1

Do Fabryki Cukrów i Czekolady F. Anczewskiego, Niecała Nr 4, potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w wieku lat 14, umiejący czytać i pisać. —9372—2—3

Potrzebne są

PANNY

do nowo-otworzyć się mającego Magazynu, z płacą od rubli 8 do 20 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 13, mieszkania 5.—Tamże potrzebne są i **Panienki** do nauki. —9917—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do krawieczczyzny, ulica Leszno Nr. domu 49, mieszkania 10. 3—3—9742—

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w Magazynie Mód. Ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.
—9695— 3—3

DYSTYLATOR

z kaucją, potrzebnym jest do Dystylarni na prowincję, posiadający świadectwa dobre, za przyzwoitem wynagrodzeniem. Uprasza się o zostawienie swych adresów w pracowni Kaligraficznej p. Krajewskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 23. —9785—2—3

Potrzebny jest Uczeń

do Handlu Żelaznego, w wieku lat od 14 do 16, któryby ukończył 3 lub 2 klassy, dobrej konduity. Wiadomość u P. Nowojewski, ulica Hoża, Nr 5, dom W-go Rybińskiego, w Nowym Targu. —9668— 3—3

Obecnie na miejscu będący w różnych gałęziach handlowych wypraktykowany

Młody Człowiek,

znający dokładnie buchhalterję, jakoteż wolny od powinności wojskowej, poszukuje stałego zajęcia. Łaskawe oferty ztąd lub z prowincji, uprasza się adresować do Redakcji niniejszego pisma pod lit. H. K. —9687 3—6

PROWIZOR

poszukuje dzierżawy Apteki tu w Warszawie lub na prowincji, osoby interesowane zechcą pozostawić swe adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. D. 11.
—9677—3—3

Do zbierania ogłoszeń w Warszawie i na prowincji do jednego z rozpowszechnionych **kalendarzy** potrzebni są **Ajenci.** Pragnący się podjąć tego, zechcą się zgłosić na ulicę Czystą Nr 2-gi do Redakcji Przeglądu.
—9155—3—3



KAPITAŁY 60,000 i 10,000 Rs., z których 1szy wyłącznie częściowo jest do wypożyczenia na Domy murowane, a 2gi Kapitał na Dobra hypoteki w Warszawie mające zaraz po Towarzystwie Kr. Ziem., na procent przystępny. Wiadomość pod Nr 21 przy ulicy Leszno, na 2m piętrze od frontu, Nr 14 lokalu, rano do godziny 8ej, w południe od 1ej do 4ej.
—9927— 1—3

B a r d z o t a n i o

Do sprzedania: **Sofa** sprężynowa duża, bardzo praktyczna; **Przegroda** sosnowa politurowana, prawie nowa, złożona z 6ciu kawałków, z Zawiasami, w rodzaju parawanu; **Szafka** niska sosnowa i **Parawan.** Ulica Bracka, Nr 5 domu, pomieszkania Nr 1, do obejrzenia od 10ej do 2ej po południu.
—99.9— 1—3

Do wydzierżawienia

kilka Folwarków z inwentarzem, w Zachodnich Guberniach. Senatorska Nr 4, mieszkania 6 —9744—3—6

Wozy Meblowe

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za kościołem Panny Marji, gdzie fabryka dzwonów A. Zwolińskiego. —9841—3—6

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

$1\frac{1}{2}$ cala szerokie po kop.	16.	Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.
$1\frac{3}{4}$ „ „	16.	
2 „ „	17.	
$2\frac{1}{4}$ „ „	19.	
$2\frac{1}{2}$ „ „	21.	
$2\frac{3}{4}$ „ „	23.	
3 „ „	25.	
$3\frac{1}{4}$ „ „	28.	
$3\frac{1}{2}$ „ „	30.	
$2\frac{3}{4}$ „ „	32.	
4 „ „	34.	
$4\frac{2}{4}$ „ „	36.	

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Worki do cedzenia piwa.
Wiadra płócienne pożarne polecają

Kraft & Kuksz,

33—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

MAGAZYN MEBLI,

egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesionym został na ulicę Elektoralną do domu W-go Rappla, Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas Mebli eleganckich najświeższego fasonu i dobrej roboty.

Wielka Gwarancja

Tamże są do zbycia dwa garnitury mało używane; przytem zawiadamia się także, iż nadszedł nowy transport **Mebli paryzkich** z drzewa czarnego i orzechowego.—8772—5—6

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapsełki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

***Przestroga.* — Wyrób noszący nazwę *Perełek,* właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli,* etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:**

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

51—0 —18091—

Portland Cement

nadszedł w znacznej ilości do Kantoru Braci Mławskich przy ulicy Nowolipie Nr 7 i takowy się sprzedaje po cenach nader zniżonych.
—9944—1—3

Bardzo tanio!

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Różne Meble i Sprzęty,

przy rogu Ciepłej i Krochmalnej, w domu rządowym (dawniej Szeffera) Nr 1108, w mieszkaniu na dole, są do obejrzenia w każdym czasie, a najlepiej z rana od godz. 9 do 12.
—98.8—2—3

Magazyn Zjednoczonych ŚLUSARZY,

Ulica Miodowa Nr 6,

poleca Łóżka żelazne w kilkunastu gatunkach, Welocipedy, Umywalki i t. p. wyroby.
—5701—12—12

Cytryna i Oleandry

duże, kwitnące, są do sprzedania w domu Nr 20 przy ulicy Złotej. Wiadomość u stróża codziennie do 9 rano i od 3 do 6 po południu, w święta zaś od 9 do 3 po południu.
—9943—1—2

Potrzebna jest

Pożyczka 600 rubli

za zupełnie pewnem poręczeniem i korzystnemi warunkami. Osoby chcące ją udzielić, raczą zostawić wiadomość w Redakcji Kurjera pod adresem M. Z. —9928—1—1

Jest do sprzedania w każdym czasie

Handel Różności,

to jest zawierający: Galanterję, Materjały Piśmienne i Wiktuały, przy ulicy Leszno Nr 26 nowy. —9869—2—3

2 Wozy parokonne

z deskami do ziemi i skrzynią do piasku, do sprzedania. Ulica Nowy-Świat Nr 12, obok Izby Obrachunkowej, u stróża. —9832—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia każdej chwili

Zakład na Saskiej Kępie,

tak zwana Kolonja pod **Dębem,** wiadomość na miejscu. —9891—3—3

Ważna Wiadomość!

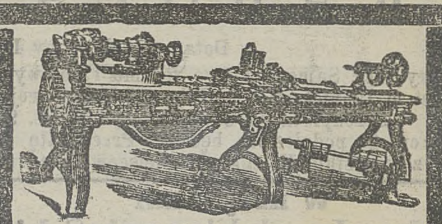
Jest do sprzedania **Zegar** Londyński antyk, z szafką orzechową, zdatny do Biura lub do Restauracji i t. d — **Kantorek** w rodzaju kredensu, jesionowy, z bronzami, antyk i **Szafa** sosnowa z drzwiami za szkłem, lakierowana na jesionowy kolor, zdatna do magazynu strojów lub sklepu noremberskiego, w zakładzie stolarskim u Chojnackiego, Ś-to Krzyzka Nr 26 nowy.—Tamże przyjmuje się wszelkie odnawianie mebli i pakowanie. — Ceny umiarkowane. —9866—3—3

O półtory wiorsty od miasta Siedlec jest do sprzedania

F O L W A R K

składający się z dziesiatyn 58 (mórg 116), w których jest łąk dziesiatyn 6 (mórg 12), z Zabudowaniami dobremi, Cegielnią i Karczmą na szosy idącej do m. Sokołowa, na warunkach bardzo korzystnych.

Wiadomość w Folwarku Nowa Strzała.
—9734— 3—3



Machiny parowe

paryzkie z kotłami stojącemi nadzwyczaj praktycznej konstrukcji.

Tokarnie

najnowszych konstrukcji różnej wielkości tak do pasów zastosowane jak i pedałowe.

Wiertarnie

francuzkie różnej wielkości i konstrukcji.

Heblarnie

do żelaza i innych metali.

Tłocznie (Sztance)

do wybijania dziur w blasze z nożycami.

Nożyce

do krajania blachy i żelaza.

Machiny

z piłami okrągłemi i taśmowemi.

Krążki

szmerglowe i odpowiednie do tychże Machiny.

Paleca po cenach nader umiarkowanych.
Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska Nr 41 (nowy) 17—0 —3848—

Handel korzeni i t. d.,

pod firmą M. Baumwoll, egzystujący przez lat 26, pod Nrem 52, zwany pod Murzynką, przeniesiony został pod Nr 48 (nowy 27), róg Starego Miasta i Wązkiego Dunaju w domu W-go P. Tytz. —9249—3—3

Pianino

palisandrowe, o 7 oktawach, wiedeńskie, w najlepszem stanie, jest do sprzedania za cenę rs. 185, oraz Kanapka zielono kryta i Stół mahoniowy, w dobrym staniem za rs. 40. Ulica Wielka Nr 3, na dole od frontu.
—9924—1—3

Fabryka Kwiatów Paryzkich ELIZY.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 40 nowy.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od 1-go Lipca, z czasowego swego mieszkania przy ulicy Pańskiej, została przeniesioną na **Krakowskie-Przedmieście** Nr 40 nowy, pomiędzy pałacem Namiestnika i Bankiem Dyskontowym.

Osobom dotychczas stale zaszczycającym mój zakład swem zaufaniem, jakoteż osobom pragnącym poznać moje wyroby kwiatowe, polecam się z ogromnym wyborem najrozmaitszych kwiatów pojedyńczych, jak również ułożonych w bukiety, girlandy i t. p. ubrania, a to według najświeższych wzorów i żądań ogółu, a zupełnie nieustępujące paryzkim wyrobom.

Wszelkie zaświadania i obstalunki uskutecznam szybko, z troskliwym jak zawsze wykończeniem.

Do mej Fabryki przyjmuję, podręczne i uczennice. Panny pracujące u siebie w domu stosownie do swej specjalności, mogą mieć odpowiednią stałą robotę. 1—3 — 9957 —

ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA DOROSŁYCH

od rs. 4 kop. 50,

i drożej, w 15-stu gatunkach poleca Skład Towarów Żelaznych **ROBERTA ZIEGLER, ulica Długa Nr 29, w Hotelu Niemieckim.** 1—6 — 9947 —

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe

Rolety do okien oraz Ceraty

NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza.
6—0 — 8399 —



Główny Skład Mebli Giętych z fabryki

BRACI THONET W WIEDNIU

pod firmą.



ADOLFA MACHONBAUM et Comp.

Nowy-Świat Nr 46, obok wodociągu.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż upoważniony został do **zniżenia cen mebli giętych** z powyższej pierwszej fabryki europejskiej pochodzących. Dla tego też od dnia dzisiejszego znane krzesełka pod nazwą **Nr 14 po rsr. 1 kop. 80 sprzedawać będzie.** Kupującym w większych ilościach odstępuje stosowny rabat. —9065—3—8



Barometry metalowe (Anéro'de), **Termometry** do okien, ścienne i do kąpieli, **Perspektywy** polowe i teatralne, **Okulary, Nanośniki i Lornetki** damskie. Wielkie wybór **Reisceigów** inżynierskich i szkolnych, **Grafiony, Cerkle**, i **Kroncouk'le** na pojedyncze sztuki. **Miarki** składane i taśmowe, **Stereoskopy, Lupy, Szkła** powiększające i **Mikroskopy**, poleca po cenach przystępnych:

Magazyn Optyczno-Mechaniczny H. Völlnagel,

ulica Nowy Świat w Domu Zarządu Wojskowego wprost Kopernika.
1—3 — 8737 —

Jest do sprzedania

POSSESJA

w mieście Kielcach, przy ulicy Konstantego, pod Nr 343, składająca się z domu frontowego murowanego blachą kryty z trzech oficyn murowanych. Posesja ta wychodzi na trzy ulice, gdzie można jeszcze wiele budować. Wiadomość w handlu Stępkowskiego lub na miejscu stróż wskaże. —9102—3—3

Do wydzierżawienia

Browar,

świeżo w zupełności urządzony, do wyrobu piwa bawarskiego,—kapitał obrotowy 6.000 do 8,000 rs. niezbędny. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego. Senatorska Nr 20. —9965—1—2

Jest do sprzedania

Paka do Fortepianu

dużego za rs. 5. Mokotowska Nr 18, stróż wskaże. —9934—1—1

Fortepian

o 7-miu oktawach, jest do sprzedania z powodu wyjazdu za niską cenę; wiadomość od 9 rano do 1 i od 3 do 6 po południu, można powziąść u stróża, przy ulicy Niecałej Nr 12. —9820—3—3

Od l Lipca r. b. w Składzie Mąki z Młyna Parowego Bronisławy w Sokalu,

przy ulicy Granicznej Nr 6, **ceny mąki zniżone zostały i sprzedaje się obecnie:**

Grysik najlepszy	funt $7\frac{1}{2}$	kop.
Mąka Nr 0	„ 7	„
„ „ 1	„ 6	„
„ „ 2	„ $5\frac{1}{2}$	„
„ „ 3	„ $4\frac{1}{2}$	„
„ „ 4	„ 4	„
„ „ 5	„ $3\frac{1}{2}$	„
„ „ 6	„ 3	„
„ „ 7	„ $2\frac{1}{2}$	„

Biorącym na pudy i worki, odstępuje się odpowiedni rabat. Dla dogodności Publiczności, tamże urządzoną została sprzedaż soli i legumin, po cenach przystępnych i stałych. —9796—2—3

Do sprzedania

Kanapa i Sześć Krzeseł

dębowych, wyplatanych, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: ulica Chłodna Nr 20, mieszkania 5. —9728—3—3

Obeznany doskonale z obowiązkami

Rządcy domu,

poszukuje miejsca z Kaucją Rs. 1,000 za mieszkanie. Adres prosi się złożyć w Redakcji Kurjera nad lit F. K. —9750—3—3

Potrzebni są od dnia 1 lipca r. b.:

Rządca domu z kaucją Rs. tysiąc.

Leśniczy fachowy, kawaler, z dobremi świadectwami, do lasów w blizkości Warszawy. Wiadomość u Stróża domu Nr 13, ulica Wielka. —9772—3—3

Poszukuje się Człowieka,

obeznanego z handlem zagranicznym drzewa, posiadający odpowiednie świadectwa i ewikcją. Wiadomość w Poniedziałek i Wtorek od 8—9 rano w Hotelu Krakowskim, u Cieszkowskiego. —9769—3—3

Do wydzierżawienia

180 dziesiatyn (12 włók) obsianych, z budynkami, mila za Warszawą. Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 6. 3—6—9743—

Rs. 5,000 i 6,000 lub razem 11,000.

potrzebne są na spłatę wierzytelności hypotecznych na znacznej wartości domu. Reflektanci z wyłączeniem faktorów, raczą zgłosić się do kancellarji W-go Zbikowskiego, Rejenta w gmachu Sądu Appel. ulica Miodowa. —9657—3—3

Skład Owoców i Delikatesów

J. Strubiszewskiego,

ulica Senatorska, Nr 2, dom W-go Bujno. Otrzymuje regularnie dzicz zamrożoną z Petersburga **Cietrzewie, Jarząbki i Kuropatwy**, oraz **Kawior** Astrachański mało solony, każdego czasu dostać można. —9374

Jedyny środek

Trociczki do kadzenia na wytępienie Moli, oraz **Proszek i Płyn** na niszczenie tegoż owadu,—poleca skład Wyrobów Chemicznych

W. DZISIEWSKIEGO,

ulica Senatorska Nr 16 nowy. —7878—1—8

TRZY ŻERANDOLE

po 18 świec, bronzowe, francuzkie, dawniejszej konstrukcji, odnowione i gustownie szkiełkami ubrane; dwie **LAMPY** wiszące, każda o dwóch płomieniach, bronzowe, do nafty, kompletnie odnowione, są do sprzedania po cenie przystępnej. Wiadomość w Fabryce Ram Złoconych W. Sakowicz, przy ulicy Długiej, Nr 551, 22 nowy. —9633—3—6

Zaraz lub od Śgo Michała, z przyczyny zmiany interesów familijnych, jest do odstąpienia na b. korzystnych warunkach,

Magazyn Obuwia Damskiego,

z całem Urządzeniem Sklepowem i Kontraktem dwuletnim na Mieszkanie złożone ze Sklepu, 2ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy. Tak Mieszkanie jakoteż i Magazyn mogą być odstąpione razem lub oddzielnie. Wiadomość na miejscu pod Nr 28 przy ulicy Nowy-Świat. —9793— 3—6

Jest do sprzedania w Brühlowskim Pałacu za umiarkowaną cenę

Koń biały,

do zażycia do powozu i do wierzchu. Wiadomość u stangreta Andrzeja co dzień. do 2 godziny. —9774—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Wózek

z fordeklem skórzanym i fartuchem, dosyć duży, mogący służyć do wożenia dzieci lub osób dorosłych. Wiadomość u Szwajcara w Szpitalu Ś-go Ducha, przy ulicy Elektoralnej. —9952—1—2

Jest do sprzedania

FAETON

nowy, na jednego lub parę koni, oraz **Węglerka** nowa. Ulica Chłodna Nr 35 nowy. —9963—1—3

Różnej wielkości Oleandry kwitnące; Bluszcze wielkie i rozmaite Kwiaty

krzaczaste i Kaktusy,

są do sprzedania za bardzo niskie ceny. Wiadomość u Szwajcara Giełdy Banku Polskiego. —9838—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, silnie zbudowanych, zielonym rypsem kryty, za nader umiarkowaną cenę. Ulica Senatorska Nr 20 u Tapicera. —9712—3—3

PROSZEK ZAPOBIEGAJĄCY ODPARZANIU SIĘ CIAŁA

szczególniej palców u nóg czyli **Galmanin** wyrabia Apteka Karpińskiego, ulica Elektoralna w Warszawie. Wyborna to i jedyna w swoim rodzaju mięszanina wynaleziona przezemnie, szczególniej jest przydatną dla osób zmuszonych dużo chodzić, którym nieoszacowane może oddać przysługi. **Składy** istnieją w Aptekach: Hakebejla, Kucharzewskiego, Kośmerskiego, Iwańskiego, Huberta, Zgórskiego, Różyckiego na Pradze, oraz w składach moich Wód mineralnych, w Kijowie u braci Marcińczyk, w Moskwie w aptece Kellera. Cena za pudełko większe kop. 50, mniejsze kop. 30. Za niezawodną dobroć tego środka zaręczam. — **W. Karpiński.** Magister Farmacji. —3313—16—0

Kilka Kapeluszy

czarnych, okrągłych, ubranych, jest do sprzedania po rs. 1 kop. 50; **Suknia** wełniana granatowa za rs. 10; **Kokardy** i **Szarfy** niżej kosztu, również **Szafy, Rądle, Stół** i **Stolik**. Nowy Świat Nr 26, w fabryce kwiatów. —9804—2—3

Jest do sprzedania

SUCZKA

sześcio-miesięczna z rasy cet rów, biała w żółte łaty. Bliższa wiadomość w Bufecie na Pradze na Foksalu Petersburskim Iszej klasy. —9768— 3—3

MEBLE

mahoniowe: Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i Stolik do kart, używane, w dobrym stanie, do sprzedania za cenę rs. 70. Ulica Nowy-Świat Nr 38, stróż wskaże. —9951—1—3

Garnitur Mebli

mahoniowych, składający się z 6 krzeseł, 2 foteli, kanapy i stołu przed kanapę, rypsem bronzowym kryty, oraz Szafa lakierowana biała, ozdobna, do rzeczy, są do sprzedania u Tapicera, ulica Marszałkowska Nr 34 nowy.—Tamże przyjmują i wykonywają się z całą dokładnością wszelkie roboty Tapicerskie, po cenach najprzystępniejszych. —9937—1—3



Z powodu zmiany interesów wyprzedają się kompletnie **MEBLE**, a mianowicie: Garnitury mahoniowe, orzechowe, całkiem kryte, Sofy tureckie, b. praktyczne, Szeslag, Kozety, Fotele i t. p., wszystko u rsędowej roboty, po cenie kosztu. Leszno Nr 49, w Zakładzie Tapicerskim. —9763— 3—3

Są do sprzedania



MEBLE

4 garnitury, wysłane i pokryte rypsem, różnego fasonu, stare meble w zamian przyjmuję, na prowincję wraz z opakowaniem. Róg Brackiej i Widok Nr 2. -**L. Brenert.** —9503—5—6

Za rs. 175 do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, aksamitem krytych, z pokrowcami, kanapa, 2 fotele, 8 krzeseł i stół. Saski Plac dom Skwarcowa, w prawym pawilonie, obok pałacu Brühlowskiego, na parterze, wejście pod daszkiem. —9826—2—2

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, fabryki Hoffera, prawie nowy, z bardzo miłym i silnym tonem, za rs. 280. Chmielna Nr 3, mieszkania 25, 2 gie piętro od frontu. —9865—2—3

Do sprzedania



FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, cena rubli 100. Ulica Całodna Nr 40, mieszkania 6. —9861—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, w bardzo dobrym stanie, z jednej z pierwszorzędnych fabryk, za rs. 200. Ulica Zimna Nr 2, dom Blassa, mieszkania Nr 37. —9795—3—3

Są do sprzedania

MAGLE ANGIELSKIE,

z powodu, że cała ulica Inflantska zostaje zajętą na koszary, i dla tego jestem zmuszony sprzedać za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na ulicy Inflantskiej pod Nr 2214F, nowy 11, u Lipy Faterson. —9394—2—3

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crême grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci, po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, zostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—25—0

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, w dobrym stanie, o 7 oktawach, z pierwszorzędnej fabryki Tomasza Mofa. Wiadomość przy ulicy róg Niecałej i Wierzbowej, 2 piętro, mieszkania Nr 13.

—9725—3—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

Palisandrowy, o 7 Oktawach, jednej z najpierwszych fabryk w kraju, mało używany, odznaczający się miłym tonem. Ulica Solna, Nr 7, mieszkania 13. —9723—3—3

MIESZKANIE

z powodu wyjazdu do wynajęcia od 12 Lipca na trzy miesiące, kompletnie umeblowane, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni. Ulica Graniczna Nr 13, stróż Antoni wskaże. —9935—1—1

Pokój umeblowany,

do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość w magazynie, ulica Rymarska Nr 12.

—9942—1—2

APARTAMENT

1-go piętra frontowy 6 pokoi salon o 4 oknach, przedpokój i kuchnia do najęcia od 1go Lipca rocznie lub dłużej. Krakowskie-Przedmieście, dom dawniej Beyera Nr 412a. Wiadomość na miejscu u rządzcy. - 9151—3—3

Do wynajęcia od 1 Października 1875 r., w środku miasta **LOKAL**, odpowiedni na

Zakład z kawą gospodarską,

mianowicie sklep, pokój i piekarnia do pieczenia ciast. Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej, domu Nr 17, mieszkania 4, do godziny 9 rano i od 3 do 5 po południu. —9933—1—6

Blizko Saskiego Ogrodu

jest do odnajęcia do dnia 1 (13) Września **Lokal** na 1m piętrze od frontu, złożony z 2ch Pokoi, Passażu i Kuchni, z Piwnicą, Składem na drwa i Górą, za umiarkowaną cenę. Ulica Grzybowska, Nr 15. Bliższa wiadomość u Właściciela domu, lub w Składzie Nasion W. Berlińskiego, ulica Rymarska, naprzeciw Banku.

—9941— 1—3—

MIESZKAŃ PARĘ

do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1875 r. po cenach przystępnych, złożonych z 5 pokoi i kuchni, z 3 pokoi i kuchni i 2 pokoi i kuchni. Wiadomość powziąść można u Rządcy przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy.

—9963—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca

DWA POKOJE

pasaż i kuchnia, spiżarka i wygódka, za rs. 180 rocznie, lokal ten będzie odnowiony. Chłodna Nr 40, zastać można do 12 w południe.

—9953—1—3

Dwa Pokoje

do najęcia z meblami lub bez takowych, na kwartał jeden, przy ulicy Królewskiej Nr 23 nowy, mieszkania 33 —9958—1—2

Pokój

przy familji, jest zaraz do wynajęcia z życiem, meblami i fortepianem lub bez tego, dla osoby płci żeńskiej, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 7, na 2-m piętrze od frontu.

—9929—1—1

POKOJE

do wynajęcia z meblami i usługą, od 8 Lipca, oraz do sprzedania doskonała **Peklowina i Wędlina** Litewska. Warecka Nr 5, mieszkania 1. —9960—1—3

Od 8-go Lipca

są do odnajęcia

TRZY POKOJE,

razem lub pojedyńczo, z meblami, usługą, i stołowaniem lub bez takowych. - **Nowy Świat** Nr 64 i **róg Ordynackiej,** Nr 14 mieszkania, wejście od ulicy Ordynackiej.

—9914—2—3

DO WYNAJĘCIA

od dnia 1 Października 1875 roku, w domu Nr 1726M, na rogu ulic Wiejskiej i Instytutowej:

Różne Lokale familijne,

urządzone z komfortem i wszelkiemi wygodami, od 350 do 2,250 rs.

Także znajduje się

10 Mieszkań kawalerskich

miesięcznie płatnych, zaopatrzonych w wodę, zlew, waterklozety i wszelkie wygody, od 125 do 350 rs.

Wiadomość u Stróża domu. —9954—1—3

Pokój z przedpokojem

frontowy, wejście osobne, przy ulicy Pawiej zaraz od Dzikiej, do wynajęcia od 8 Lipca za cenę nizką. Wiadomość ulica Karmelicka Nr. 16, 1-e piętro lub w Dystylarni W. Tykocinera u kassjera. 5—6 —9733

Do najęcia miesięcznie, blizko ogrodu Saskiego, za cenę kosztu lokalu

Dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, umeblowane, z fortepianem. Wiadomość przy ulicy Żórawiej pod Nrem 29 domu, a 4 mieszkania.

—9948—1—1

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., róg ulicy Pięknej i Alei Ujazdowskiej, pod Nr 1713B, nowy Nr 11, obok Doliny Szwajcarskiej

Lokal parterowy,

składający się z Przedpokoju i Salonu siedmiu Pokoi, oraz antresoli, Kuchni i Pralni, Spiżarni, Drwalni, wraz ze stajnią i Wozownią lub bez.

Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego. 6—6 — 9562 —

Do najęcia od 1 Lipca r. b., w domu pod Nrem 25, przy ulicy Żórawiej, w drugiem domu od Marszałkowskiej

2 Lokale,

po 6 pokoi z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża Jana.

—9895—2—3

Do najęcia zaraz lub od 1 Października

LOKAL

złożony z salonu i sześciu lub dziewięciu pokoi, na 1-m piętrze, na ulicy Wiejskiej pod Nrem 12. —9889—2—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych),

LOKAL

na 1-em piętrze z widokiem na Ogród Saski, złożony z **7 pokoi** z balkonem, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni, tudzież na 2-em piętrze od ulicy **5 pokoi,** przedpokój i kuchnia. Wiadomość u Właściciela domu, w bramie na 1-em piętrze.

—7157—14—0

Do najęcia od 1 lipca b. r. przy ulicy Kapitulnej pod Nr 4 (556):

Dwa Pokoje na 2m piętrze z Kuchnią.
Dwa Pokoje na 1m piętrze z Piwnicą.
Wiadomość u Gospodyni w tymże domu.

—9393— 3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Trzy Pokoje

przedpokój i kuchnia, 2 piwnic i góra wspólna za rs. 300 rocznie, wiadomość tamże, ulica Piekarska Nr 11 nowy. —9664—3—3

W domu W. Ziemiańskiego przy ulicy Lipowej, blisko Oboźnej Nr 3, do wynajęcia od 1 Lipca 1875 r.

LOKALE

1) Na parterze 5 pokoi, przedpokój, kuchnia z dwoma piwnicami za cenę rs. 400 rocznie
2) Na 1 m piętrze 3 pokoje, kuchnia z piwnicą za cenę rs. 250 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu. —9394—6—6

Do wynajęcia od 8 Lipca

Dwa obszerne Pokoje,

na 1-m piętrze w oficynie murowanej, z osobnem przepierzeniem na kuchnię i sypialnią, rocznie rs. 152, ulica Pańska Nr 49.

—9821—2—3

Letnie Mieszkanie, cztery wiorsty od stacji drogi żelaznej Pruszków, w bliskości wsi Helenowa, w osadzie **Nadarzyn,** zaraz jest do najęcia, w domu w ogrodzie położonym; lokal może być wynajęty z meblami, cena rs. 12 miesięcznie. Wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 4/800, ulica Orla, gdzie Fabryka Powozów. —9823—2—3

Jest do wynajęcia przy familji

POKÓJ

na dole od frontu z usługą, ulica Śliska Nr 4, stróż wskaże. —9676——3

POKÓJ

z osobnem wejściem, Hotel Paryzki, Bielańska Nr 601a, Magazyn Obuwia. —9385—2—2

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b.

Trzy Pokoje,

przedpokój, spiżarka, passaż i kuchnia, na parterze od frontu, przy ulicy róg Leszna i Żelaznej Nr 70 nowy, za cenę rocznie rs 250.

—9874—2—2

Potrzebne jest zaraz

Mieszkanie,

w bliskości Warszawy, w miasteczku lub na wsi, dla osoby niemłodej, z życiem, praniem, światłem, usługą i opałem, za rs. 10 miesięcznie, przy porządnej familji. Wiadomość: ulica Wilcza Nr 11, mieszkania 15.

—9378—2—2

Do najęcia w każdym czasie

LOKAL

składający się z salonu, 4 pokoi, kuchni, drwalni, piwnicy i góry oddzielnej za rs. 400 rocznie, przy ulicy Granicznej Nr 8, wprost Bazaru, 2 piętro w oficynie. 2—3 — 9901 —

Pokój potrzebny

do najęcia, przy którejkolwiek ulicy, z łóżkiem, stolikiem i komódką. Uprasza się o podanie wiadomości do Księgarni C. Lewickiego i S-ki, na Krakowskiem-Przedmieściu, róg ulicy Hr. Berga. —9921—2—2

Jest do wynajęcia za Rogatką Belwederską w Sielcach, w każdym czasie, obszerne

Letnie Mieszkanie,

które w części lub całości się oddaje. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w Sklepie Braci Bardet. —9739—3—3

Na Nowym-Swiecie w domu pod Nr 58 jest do odstąpienia z powodu wyjazdu

MIESZKANIE

składające się z 2 pokoi, kuchni, piwnicy i t. d. stróż miejscowy wskaże i bliższych udzieli informacji. —9383—6—6

SKLEP

z mieszkaniem frontowem i kilka pomniejszych odnowionych

LOKALI

zaraz lub od 1-go Lipca do najęcia. Twarda Nr 36. —5566—24—24

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

LOKAL

składający się z siedmiu pokoi, przytem kuchnia, piwnica, komórka na drzewo, góra oddzielna i mała komórka przy kuchni.—Tamże są do sprzedania **Dwa Lustra** w złoconych ramach, **Dwie Konsolki, Meble i kuchenne sprzęty.** Plac Ś-go Aleksandra Nr domu 7, stróż wskaże. —9881—2—3

Są do wynajęcia:

Trzy Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od 1 Lipca.
Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze, od 1 go Października, przy ulicy Szczyglej pod Nrem 6 nowym. —9863—2—3

Obszerne Mieszkanie LETNIE

o milę od Warszawy. Nowolipie Nr 11, 1sze piętro. 3—3—9745—

Przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, w domu Nr 1338, do wynajęcia w każdym czasie

3 lub 4 Pokoje,

z meblami lub bez mebli. Wiadomość u właściciela domu. —9877—2—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c, są jeszcze do najęcia od 1 Lipca 1875 roku

Dwa Lokale

z których każdy złożony z 2-ch pokoi z kuchnią. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu. —9597—5—6

Przy rogu Brackiej i Nowogrodzkiej ulicy Nr 1 nowy, są do wynajęcia

DWA POKOJE,

z tych jeden salon z balkonem, oraz komórką na drzewo. Wiadomość tamże na 1-m piętrze. —9899—2—3

Do wynajęcia od 8 Lipca 1875:

4 Pokoje

z Kuchnią, na 2m piętrze od frontu, w drugim domu od Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Marjensztadt, pod Nr 16 nowym.

3 Pokoje z Alkową i bez Alkowy, Przedpokój i Kuchnia ze zlewem, z Meblami lub bez takowych, na 3m piętrze od frontu, przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej, Nr 1 nowy.

—9829— 3—3

LOKAL

na 1-m piętrze od frontu, z 4-ch pokoi i piwnicy składający się, przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, w domu Nr 20/577, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela domu, tamże mieszkającego.

—9777—3—3

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca, za Belwederem, jeden pokój i kuchnia. Wiadomość: ulica Ś-to Jerska Nr 26, u stróża.

—9786—3—3

SKLEP

z 2-ma pokojami i kuchnią, jest do wynajęcia od Ś-go Jana na Muranowie, w targowem miejscu pod Nrem 2202, 21 nowy, w sklepie tym od lat kilkunastu jest handel wędlin; może być wynajęty na inny proceder. Wiadomość na Nalewkach Nr 21 nowy, w Izbie Felczerskiej p. Swieca, w domu gdzie Hotel Londyński.

—9886—2—3

Do wynajęcia zaraz na tygodni 6 lub 7

Mieszkanie z ogrodem,

przy ulicy Wiejskiej, umeblowane, złożone z 4-ch pokojów. Wiadomość bliższa w Cukierni przy rogu Wiejskiej i Placu Ś-go Aleksandra. —9764—2—3

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, jest do sprzedania w każdym czasie, pod bardzo korzystnemi warunkami.—Tamże potrzebny jest **Wspólnik** do interesu Fabrycznego. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 9 nowym, wprost Izby Obrachunkowej w temże sklepie. —9845—2—3

SKLEP

do wynajęcia od 8-go Lipca przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1247. Wiadomość w Cukierni Semadeniego. —9842—2—3

Nagrody Rs. 5.

1 Lipca r. b., na Banhofie Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, zgubiono

DWA KWITY

wydane Annie Bagieńskiej, jeden na 260 rs., wystawiony przez Adolfa Surwiłło, drugi na 470 rs. i Soloweksel na 100 rs., wystawione przez Onufrego Zaniemojskiego. Łaskawego Znalazcę uprasza się o odniesienie na ulicę Hożą pod Nr 3, mieszkania 12. Ostrzega się przytem że stosowne zastrzeżenia w tym celu poczyniono. —9912—2—2

Zgubiono

PUGILARES

w którym znajdowała się $1/4$ **Losu** z ostatniego ciągnienia loterji, Nr 4,970, oraz **Książeczka legitymacyjna** należąca do Ludwika Konarskiego. Uczciwy Znalazca raczy zwrócić takowy do Kassy Teatru w Tivoli, za stosowną nagrodą. —9925—1—1

W Środę wieczór przy Kassie Wielkiego Teatru, pozostawiono

Parasol czarny,

jedwabny, z podszewką szafirową, męzki. Znalazca raczy go zwrócić do Kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9959—1—1

W przejeździe dorożką z ulicy Miodowej przez ulicę Długą, Leszno, do rogu ulicy Żelaznej, zgubiony został **Pugilares** z Notyskami rozmaitych robót bez pieniędzy. Uprasza się Szanownego Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 7, ulica Ogrodowa, w mieszkaniu Malarza tamże zamieszkałego, za nagrodą Rs. 1. —9776—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.